

Dot. KD. 142. G. 2024

Stowarzyszenie im. gen. bryg.
Bolesława Nieczuja-Ostrowskiego
ul. Fromborska 25/9
82-300 Elbląg
NIP 5783130625
REGON 369734294

Elbląg, 19 listopada 2024 r.

Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Lublinie

2024-11-20, 20271/2024

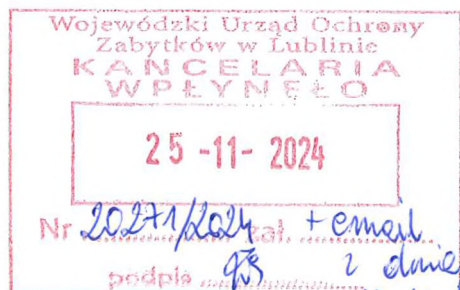


62002

Witek-Szaszak Jagoda

(R.S.-g)

Handwritten signature and date: 20.11.2024



**Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków
w Lublinie**

ul. Archidiakońska 4, 20-113 Lublin

PETYCJA

Dotyczy: *postępowania w sprawie wpisu do rejestru zabytków nieruchomych województwa lubelskiego Krajobrazu Kulturowego Pola Bitwy pod Komarowem z 31 sierpnia 1920 roku.*

Na podstawie art. 2 ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach w związku z art. 63 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., zwracamy się z petycją popierającą wpisanie do rejestru zabytków nieruchomych województwa lubelskiego Krajobrazu Kulturowego Pola Bitwy pod Komarowem z 31 sierpnia 1920 roku, traktując taki wpis jako szeroko pojęty interes społeczny.

Zwycięstwo polskiej kawalerii pod Komarowem powstrzymało marsz 1 Konnej Armii Budionnego na Warszawę stając się tym samym jedną z najchlubniejszych kart w historii oręża polskiego. Cytując słowa ówczesnego szefa sztabu 1 Dywizji Jazdy, a późniejszego generała Aleksandra Pragłowskiego wypowiedziane w Rozgłośni Polskiej Polskiej Radia Wolna Europa dnia 28 kwietnia 1970 roku należy zrozumieć i docenić ich określenie symboliki bitwy pod Komarowem.

„Była to krwawa bitwa, w której nasza jazda postawiła sobie pomnik sławy. Na naszym kontynencie była to zarazem ostatnia walka, w której dwie masy jazdy poszukiwały rozstrzygnięcia w szykach konnych i przy pomocy szablí”

Dzisiaj historia bitwy nie jest już tematem zakazanym, omawianym wyłącznie w skrytości, czy na emigracji. Za sprawą pasjonatów, historyków, a w szczególności środowisk kawalerii ochotniczej etos bitwy powrócił na właściwe miejsce w piedestale zwycięstw Jazdy Polskiej. Dowodem tego jest ustanowione w 2009 roku Święto Kawalerii Polskiej. Przesłaniem dla pamięci jest również wzniesiony w 2022 roku monument poświęcony chwale Kawalerii i Artylerii Konnej, na którym widnieją odznaki wszystkich pułków konnych II Rzeczypospolitej Polskiej. Od 2023 roku kopie

Handwritten signature

odznak z monumentu znajdują się we wszystkich jednostkach wojskowych dziedziczących tradycje kawaleryjskie w Wojsku Polskim. Wzniesiony monument stanął na historycznym miejscu pasma wzgórza 255. Ta strategiczna przestrzeń nie przez przypadek jest świadkiem wielu wojen, zmagania na przestrzeni naszej historii. Należy wspomnieć działania w trakcie I Wojny Światowej, a tak szczegółowo opisane przez kpt. dypl. Edwarda Izdebskiego „*Bitwa pod Komarowem. 26 sierpnia - 2 września 1914 roku*”, Nie można również pominąć działań w ramach bitew Tomaszowskich z Kampanii Wrześniowej 1939 roku. Te wszystkie wydarzenia identyfikują pasmo wzgórza 255, jako wartość strategiczną i krajobrazową o szerokim polu widzenia, rozłożoną pomiędzy podmokłymi terenami, zarówno od północy jak i południa. Bitwa na polach Wolicy Śniatyckiej w 1920 roku nie była dziełem przypadku czy wynikiem boju spotkaniowego. Walka toczyła się o pasmo wzgórza, którego przestrzeń dawała wgląd na wszystkie komunikacyjne kierunki, zapewniając odpowiednią orientację i możliwość działania. Należy tu szczególnie przywołać opis ze wspomnień dowódcy VII Brygady Jazdy płk. Henryka Brzezowskiego „*Bitwa pod Komarowem, jak ją widziałem*”, Przegląd kawaleryjski Nr 1 (99), r. 1934: (pisownia oryginalna) Fragment opis porannej fazy bitwy:

„....Po zorientowaniu się w terenie i przestudjowaniu mapy stwierdziłem, że muszę zająć jaknajprędzej wzgórze 255 na północ od Wolicy Śniatyckiej. Był to punkt dominujący, który umożliwiał obserwację aż pod Sitno. Posiadanie tego wzgórza zabezpieczało VI- tej brygadzie podejście i dawało pewną podstawę do rozpoczęcia właściwej naszej akcji, jednym słowem, wzgórze 255 było taktycznym punktem ciężkości na tym odcinku...”

Oraz opis z fazy popołudniowej bitwy, po przekroczeniu pasma wzgórza 255 w kierunku północno wschodnim :

„....Na czele brygady miał iść 2-gi pułk szwoleżerów, za nim artylerja, dalej 8-my i 9-ty pułk ułanów. W tym porządku ruszyła brygada w ogólnym kierunku na wzgórze 237 na północ od miejscowości Kadłubiska. Czoło kolumny schodziło już z góry w kierunku Niewirkowa, gdy nagle usłyszałem za sobą gęstą strzelaninę. Zatrzymuję więc brygadę i staram się przez lornetkę rozpoznać, co się za mną dzieje. Okiem przeleciałem teren w kierunku wzgórza 255, skąd padały strzały i mało, że mi lornetka z rąk nie wypadła ! Wzdłuż stoku góry od m. Nowa Wolica Śniatycka (przyp. własna OBECNY OBÓZ KAWALERYJSKI, POMNIK) aż do Wolicy Śniatyckiej wprost na wschód szła ława kozacka, ostrzeliwując z koni uciekającą jakąś grupę jeźdźców; z lasów zaś koło Nowej Wolicy wychodziły dalsze silne kolumny kawalerji...”

„Sytuacja wymagała szybkiego działania. Na wzgórzu 255 stał sztab dywizji i artylerja VI-tej brygady bez osłony, wprost na nich była wycelowana szarża. Nie było innego rozwiązania, jak nawrócić brygadę i szarżować. To zrozumiał także major Dembiński, dowódca 9 pułku ułanów, który szedł z pułkiem jako ostatni w kolumnie. Bez rozkazu nawraca on; jemu więc rozkazów dawać nie potrzebuję. 8-my pułk ułanów otrzymuje rozkaz szarżować na prawo 9-tego, artylerja odprzodkowuje na miejscu, 2-gi pułk szwoleżerów pozostaje jako odwód koło artylerji. Sam ze sztabem galopuję na przód w kierunku wzgórza 255, by zobaczyć co się dzieje

h

ze sztabem dywizji i artylerią VI-tej brygady. Mało miałem nadziei, że da się jeszcze uratować. Baterie VI-tej brygady nie myślały jednak o ucieczce, w mig odwróciły działa na zachód i w wspólnie z artylerią VII-ej brygady zaczęły szybkim ogniem ostrzeliwać gęste kolumny nieprzyjaciela. - Strzelały one znakomicie – widać było, jak rażone naszymi pociskami rozlatują się całe szwadrony. Ogień ten jednak nie powstrzymał nieprzyjaciela – wiedziałem, że dopiero nasze lance i szable rozstrzygnąć muszą, w czyjem ręku pozostanie pole bitwy. „

Jak wynika z powyższych cytatów oraz innych wspomnień czy analiz, wzgórze 255 i jego całe pasmo oraz strategiczna perspektywa miały decydujące znaczenie. Skupić się należy przede wszystkim na południowej części, w której całe pasmo oznaczone na szkicu Stowarzyszenia „Bitwa pod Komarowem” jest polem bitwy i zwycięstwa polskiej jazdy. Opisywane przez rtm. Kornela Krzeczunowicza dowódcę 8 Pułku Ułanów w „Ostatnia Kampania Konna” szarże pod zachodzące słońce odbyły się właśnie tam, stając się symbolem zwycięstwa, ale także odchodzącej epoki kawalerii walczącej konno za pomocą szabli i lancy. To właśnie na tym wzgórzu, po południowej fazie bitwy dowódca 1 Dywizji Jazdy płk Juliusz Rómmel przemówił do kawalerzystów VII Brygady (opis ze wspomnień):

„ Winszowałem im tak świetnego zwycięstwa: Musicie wszyscy pamiętać o dniu dzisiejszym, o którym będziecie opowiadali waszym dzieciom i wnukom!- jest to szarża, gdzie jeden Polak walczył przeciwko dziesięciu Moskalom”

Pole bitwy pod Komarowem to jedyne miejsce na terenie Polski, gdzie upamiętniony etos chwały kawalerii i artylerii konnej stoi w niezmienionym krajobrazie. Dzięki tej nieskażonej perspektywie, monumentowi chwały, inscenizacjom historycznym, planom filmowym, wskazana przestrzeń jest powodem wycieczek turystów z całej Polski i spoza jej granic. Walory te winny być za wszelką cenę zachowane dla pokoleń, jako krajobraz kulturowy pola zwycięskiej bitwy, którą o której pisał gen. Aleksander Pragłowski:

„...U przełomu naszej kampanii wolnościowej z 1920 roku rozegrano tu bitwę jakich mało – wielką bitwę kawalerii. Mongołowie, Tatarzy, Kozacy i te same rubieże Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. Bezprzykładne reminiscencje, coś jakby urywek z epoki Jagiellonów lub ze złotego wieku naszego rycerstwa.”

Niniejszą petycją wyrażamy społeczne wsparcie dla wpisania do rejestru zabytków nieruchomych województwa lubelskiego Krajobrazu Kulturowego Pola Bitwy pod Komarowem z 31 sierpnia 1920 roku.

Z wyrazami szacunku

STOWARZYSZENIE
im. Gen. Bryg. Bolesława Nieczuja-Ostrowskiego
82-300 ELBLĄG ul. Piomborska 25/9
NIP 578313062 REGON 369734294

Prezes Stowarzyszenia
im. gen. bryg. Bolesława Nieczuja-Ostrowskiego
Anna Szczepańska